



Gospodarstwo z XXI wieku. Tu krowy doją się same

Dodane przez e-jankowska - wt., 28/09/2021 - 12:35



Kategoria

- Wizyty burmistrza u przedsiębiorców

Tu wszystko dzieje się praktycznie automatycznie. Krowy doi specjalistyczna aparatura, a sprzęt po nich robot. Obora Krzysztofa Reszki to jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów w okolicy. Przedsiębiorcę odwiedził burmistrz Czerska.

Tym razem Przemysław Biesek-Talewski wybrał się do przedsiębiorcy z branży rolniczej. Krzysztof Reszka prowadzi w Nowych Prusach gospodarstwo ukierunkowane na hodowlę bydła mlecznego. Stado liczy aż 150 sztuk. Z czego 65 to krowy dające mleko.

Nowocześnie

- Nasze gospodarstwo przeszło już każde etapy rozwoju. Kiedyś krowy były dojone ręcznie, później

przy pomocy najnowszych w tych czasach urządzeń, teraz ten proces odbywa się w pełni automatycznie – mówi Krzysztof Reszka. Z zewnątrz duży, choć niepozorny budynek, w środku naszpikowany jest elektroniką. Każda krowa ma zawieszony na szyi responder i opaskę. Urządzenia mierzą praktycznie wszystko, nawet to, ile razy w ciągu dnia zwierzę przełyka pokarm.

Sam proces dojenia też przebiega w pełni automatycznie. Krowa podchodzi do odpowiedniego urządzenia. Czujnik sczytuje responder i otwiera wejście. Aparatura wie czy dana krowa powinna być w tym momencie wydojona i ile specjalistycznego pokarmu powinna dostać przy wyjściu. Jeśli w tym momencie nie powinna się ona tu znaleźć, aparatura nie podejmuje działań.

Automatycznie

Sam proces dzieje się bez ingerencji człowieka. Najpierw specjalne szczotki myją wymiona, później wężyki są podłączane do zwierzęcia. Krzysztof Reszka pokazuje monitor przy dojarce. Widać na nim wszystko. Ile mleka płynie każdym wężykiem. Ile w sumie płynu odda dana krowa czy też ile pokarmu otrzyma. Na piętrze, w komputerze, rolnik ma jeszcze bardziej szczegółowe dane. Monitoruje każdą z 65 krów. Widzi ile średnio mleka dana sztuka daje czy ile razy w ciągu dnia podchodzi do maszyny dojacej. Mimo że wszystko dzieje się automatycznie a stado jest liczebne, rolnik zna każdą krowę doskonale. Wie, jakie zwierzę ma kaprysy, jak się zachowuje oraz jest w stanie zareagować, kiedy dzieje się coś niepokojącego.

Duże stado, duża wydajność

Wszystkie te nowoczesne urządzenia powodują, że wydajność stada rolnika z Nowych Prus jest na bardzo wysokim poziomie. Średnio w ciągu roku jedna krowa oddaje 11,5 tys. litrów mleka. Kiedyś te cyfry oscyływały na poziomie 5-6 tys. litrów. Są różne raporty i porównywanie stad w kraju czy województwie. To Krzysztofa Reszki należy do 20 procent najbardziej wydajnych w Polsce.

Jednak gospodarstwo to nie tylko sprzedaż mleka. To też „remonty” stada, a więc cięża i porody. W Nowych Prusach co roku na świat przychodzi 70 byczków i jałówek. Wszystkie cięża są w pełni monitorowane. Zwierzęta mają regularne kontrole przy pomocy USG i stałą opiekę weterynarza. W sumie licząc bydło mleczne i jałówki, w stadzie jest około 150 sztuk.

Krzysztof Reszka oprócz prowadzenia gospodarstwa jest też radnym w naszej gminie oraz członkiem rady nadzorczej w spółdzielni mleczarskiej Spomlek.

Source URL:

<https://czersk.pl/aktualnosc/wizyty-burmistrza-u-przedsiębiorcow/830-gospodarstwo-z-xxi-wieku-tu-krowy-doja-sie-same>